

Pielęgniarki protestują z powodu rozporządzenia z 2012 r.

4 czerwca 2016

Jednym z głównych postulatów strajkujących pielęgniarek z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie jest zwiększenie ilości etatów pielęgniarskich. Protestujące pielęgniarki twierdzą, że jest ich za mało i nie są w stanie zapewnić należytej opieki wszystkim pacjentom. Mało kto wie, że przyczyną tego stanu rzeczy jest... Rozporządzenie ministra zdrowia (Bartosza Arłukowicza) z grudnia 2012 r., które pozwoliło dyrektorom szpitali na ograniczenie liczebności personelu pielęgniarek poprzez ustalenie minimalnych norm zatrudnienia!

Na protest pielęgniarek z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie warto patrzeć w kontekście jego rzeczywistych przyczyn. Oprócz kwestii czysto finansowych (podwyżki), głównym postulatem jest konieczność zwiększenia liczby etatów pielęgniarskich. Protestujące pielęgniarki twierdzą, że jest ich za mało i nie są w stanie zapewnić należytej opieki wszystkim pacjentom.

Mało kto zdaje sobie jednak sprawę z tego, co jest główną przyczyną takiego stanu rzeczy. Okazuje się, że kluczową rolę odegrało rozporządzenie ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza z grudnia 2012 roku, które weszło w życie 1 kwietnia 2014 r. Dało ono dyrektorom szpitali ogromną dowolność ustalania minimalnych norm zatrudnienia pielęgniarek dla swoich placówek. Zgodnie z treścią wspomnianego rozporządzenia – kierownictwo danej placówki medycznej, w celu szukania finansowych oszczędności, mogło tak określić minimalną normę zatrudnienia, aby ograniczyć liczbę pielęgniarek nie uwzględniając przy tym faktycznego czasu poświęcanego pacjentom. Efekt był taki, że liczba etatów pielęgniarskich mogła zostać legalnie zmniejszona, mimo że zakres obowiązków

nie uległ zmianie.

Właśnie przeciwko takim rozwiązaniom – przeforsowanym jeszcze za rządów PO-PSL – protestują pielęgniarki z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Twierdzenie, jakoby rząd Szydło był sprawcą kryzysu jest w tym przypadku manipulacją i nadużyciem. Rząd Szydło może za to spróbować rozwiązać kryzys poprzez usunięcie jego przyczyny, czyli rozporządzenia Arłukowicza. Pytanie – czy takie posunięcie będzie wystarczające w krótkim okresie czasu?

Na podstawie: RynekZdrowia.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl